

---

# Socjologia uzależnień – krótki przegląd najważniejszych teorii socjologii problemów społecznych

Grażyna Świątkiewicz

Zjawiska i problemy związane z używaniem substancji psychoaktywnych mają charakter wielowymiarowy. Dlatego są badane w ramach kilku dyscyplin naukowych, takich jak medycyna, farmakologia, psychologia, a także socjologia. Używaniu alkoholu, narkotyków czy leków oddziałujących na ośrodkowy układ nerwowy (OUN) towarzyszą problemy manifestujące się na poziomie indywidualnym, np. uzależnienie, którym zajmuje się medycyna i psychologia, jak również społecznym, takie jak zaburzone relacje rodzinne lub zagrożenia porządku publicznego przez osoby w stanie intoksykacji. Społeczne konsekwencje i uwarunkowania używania substancji psychoaktywnych od lat znajdują się w obszarze zainteresowania socjologii problemów społecznych, która rozwija się od początku poprzedniego stulecia. Kolejne perspektywy (teorie) socjologiczne są produktem historycznych, kulturowych i ekonomicznych uwarunkowań epoki. Każda z teorii koncentruje się na jakimś szczególnym aspekcie zjawisk, nazywanych problemami społecznymi, każda proponuje określone metody badania ich uwarunkowań. W kolejnych podrozdziałach pokrótce zostaną omówione najważniejsze perspektywy badawcze pojawiające się w toku rozwoju socjologii problemów społecznych, w ramach których badano również problem alkoholizmu, narkomanii, a także nadużywania leków psychotropowych. Od początku rozwoju socjologii problemów społecznych alkoholizm i narkomania znajdowały się w obszarze jej zainteresowań i można je określić mianem klasycznych problemów społecznych.

## Różne perspektywy socjologii problemów społecznych

Współcześnie funkcjonują obok siebie perspektywy patologii społecznej, teorii naznaczania i konstrukcjonizmu społecznego, przywoływane przez poszczególnych badaczy w zależności od tego, jaki kontekst problemów związanych z używaniem substancji psychoaktywnych jest przedmiotem badania.<sup>1</sup>

### Patologia społeczna

Perspektywa patologii społecznej kształtowała się na początku stulecia w Stanach Zjednoczonych. Popularna ówczesnie była wiara w prawo naturalne. Zakładano, że celem socjologa powinna być odpowiedź na pytanie, jak społeczeństwo powinno funkcjonować i rozwijać się w zgodzie z prawem naturalnym. Społeczeństwo porównywane było z organizmem funkcjonującym prawidłowo tylko wtedy, gdy wszystkie jego części są zdrowe.<sup>2</sup> Nosicielami problemów społecznych były nieprawidłowo funkcjonujące, „chore” jednostki z uszkodzeniami, przestępcy i uzależnieni. Za istotnych przedstawicieli perspektywy patologii społecznej uznawani są, między innymi, Herbert Spencer, Samuel Smith, Cesare Lambroso i Philip Slater.<sup>1</sup>

Według Spencera problemy społeczne wywołują ludzie lub sytuacje zaburzające normalne funkcjonowanie organizmu społecznego. Są oni (ludzie) albo one (sytuacje) „chorymi elementami organizmu społecznego”. Takie nieprawidłowe funkcjonowanie może wynikać z dwojakich przyczyn: naturalnego braku zdolności jednostek do pozostawania w zgodzie z ideami i instytucjami społecznymi lub błędów społeczeństwa, które nie dysponuje mechanizmami dostosowania jednostki do zmiennych warunków życia. Dla Spencera zarówno wady jednostki, jak i błędy socjalizacji składały się na zachowania i sytuacje powodujące problemy społeczne.<sup>2</sup>

### Społeczna dezorganizacja

Jej rozwój wiązany jest z okresem po I wojnie światowej, kiedy takie procesy jak migracja, urbanizacja i industrializacja stały się znacznie dynamiczniejsze niż na przełomie wieków. Wiele znanych wcześniej problemów, np. bieda, przestępczość, choroby psychiczne i alkoholizm, rozpowszechniło się tak bardzo, że zaczęły stanowić nową jakość. Teoria społecznej dezorganizacji proponuje obserwację problemów społecznych z perspektywy odgrywanych ról społecznych. W tym nurcie łokowani są

---

Adres do korespondencji: Dr socjologii Grażyna Świątkiewicz, Instytut Psychiatrii i Neurologii, ul. Sobieskiego 9, Warszawa, e-mail: swiatkie@ipin.edu.pl

między innymi: Emile Durkheim, Robert Park, Florian Znaniecki i George Homans.<sup>1</sup>

Dezorganizacja społeczna, konflikt kultur i transmisja tradycji to podstawowe pojęcia koncepcji Znanieckiego, która rodziła się na bazie obserwacji funkcjonowania polskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych. W innej, nowej kulturze emigrantom niełatwo było ustalić, jakie zachowania są zgodne z normą. Taka sytuacja wywołuje stan dysonansu psychicznego; erozji ulega stary, nieadekwatny w nowej sytuacji system normatywny, podczas gdy nowy system nie jest jeszcze zinternalizowany. Problemami powszechnie odnotowywanymi przez Thomasa i Znanieckiego w społeczności polskich emigrantów była przestępczość, choroby psychiczne i alkoholizm.<sup>3</sup>

### Konflikt wartości

Perspektywa ta na dobre ulokowała się w socjologii w podczas wielkiego kryzysu, który charakteryzował się ogromnym natężeniem dramatycznych konfliktów społecznych. Richard Fuller i Richard Myers pierwsi przedstawili w miarę wyczerpujący i spójny opis założeń koncepcji konfliktu wartości. Istotne jest założenie, że zjawiska zyskujące rangę problemów społecznych zwykle podlegają trzystopniowym przeobrażeniom w społecznej świadomości. Pierwszym etapem jest świadomość, że konkretna sytuacja jest zagrożeniem dla istotnych wartości. Etap drugi charakteryzuje dyskusja nad propozycjami rozwiązania problemu. Zwykle ścierają się w niej różne poglądy przedstawicieli różnych grup społecznych, odmiennie definiujących problem z perspektywy wyznawanych przez ich grupę wartości. W fazie trzeciej grupa zwycięska uzyskuje przywilej zajmowania się rozwiązywaniem problemu. Obiektywne cechy zjawiska odgrywają w tym trzystopniowym procesie rolę drugoplanową.<sup>4</sup>

Perspektywa konfliktu wartości dominuje w pracach Josepha Gusfielda, opisującego amerykańską prohibicję, której uchwalenie było związane z polityczną dominacją wiejskiej protestanckiej klasy średniej. Wprowadzone w owym czasie regulacje prawne pozostawały w konflikcie z wartościami i interesami emigrantów, miejskiej klasy niższej i wartościami katolickimi. Prawo, dostarczając społecznego symbolu dominacji jednej grupy, wywołało wieloletni konflikt społeczny.<sup>5</sup>

### Funkcjonalizm

Funkcjonalizm uważany w socjologii za jeden z najważniejszych kierunków badawczych został zapoczątkowany przez polskiego antropologa Bronisława Malinowskiego i Alfreda Radcliffe'a w latach 20. ubiegłego stulecia, a następnie rozwinięty przez Roberta Mertona, twórcę teorii anomii. Podstawowe w tej perspektywie jest założenie, że społeczeństwo jest systemem wzajemnie powiązanych elementów kulturowych instytucji społecznych i jednostek, których zadaniem jest utrzymywanie społeczności w stanie równowagi.<sup>6</sup> Według Mer-

tona problemy lub dewiacje rodzą się wówczas, gdy równowaga między kulturowo zdefiniowanymi celami a instytucjonalnie zdefiniowanymi środkami służącymi do ich realizacji ulega zachwianiu. Wskazywane przez Mertona główne mechanizmy adaptacji społecznej to: konformizm, innowacja, rytualizm, wycofanie i bunt.

Konformizm jest najpowszechniejszym rodzajem adaptacji, polega na akceptacji zarówno celów kulturowych, jak i instytucjonalizowanych środków ich osiągania. Reakcje takie powinny być dominujące, aby system społeczny mógł prawidłowo funkcjonować.

Innowacja to postawa, w której zawarta jest akceptacja i dążenie do celów usankcjonowanych, ale przy użyciu środków nieinstytucjonalnych, czyli najprościej mówiąc – zabronionych.

Rytualizm polega na odrzuceniu celów wyznaczonych przez kulturę, ale jednoczesnym skrupulatnym przestrzeganiu środków instytucjonalnych. Określenie formalista dobrze odzwierciedla cechy roli społecznej rytualisty.

Wycofanie to zachowanie polegające na odrzuceniu zarówno celów kulturowych, jak i instytucjonalnych środków ich realizacji. Ten typ reakcji z punktu widzenia społecznego jest groźny. Brak akceptacji wartości i obowiązujących reguł neguje prawomocność całego systemu społecznego. Wśród wycofanych najczęściej lokują się; psychotycy, osoby uzależnione od narkotyków lub alkoholu, włóczędzy itp. Oni są nosicielami problemów społecznych, bo zagrażają funkcjonowaniu całej społecznej struktury.

Bunt to reakcja negacji zarówno celów kulturowych, jak i środków ich realizacji. Od wycofania odróżnia go dążenie do wprowadzenia nowych celów kulturowych i nowych środków realizacji.<sup>7</sup>

### Naznaczanie społeczne

W latach 70. ubiegłego wieku popularne stało się podejście nazywane teorią naznaczania społecznego. Podstawowe pytania, na które próbowali odpowiadać reprezentanci tej perspektywy, można sformułować następująco: jak to się dzieje, że ludzie, sytuacje lub zachowania zaczynają być nazywane problemami lub dewiacjami oraz jak to się dzieje, że niektórzy ludzie unikają etykiety dewianta, mimo że ich zachowania są „dewiacyjne”. Potrzeba odpowiedzi na te pytania stała się szczególnie pilna po okresie buntów młodzieży, jakie w drugiej połowie lat 60. przetoczyły się przez Europę i USA. Młodzi ludzie kontestowali zastane kulturowe wyjaśnienia prawidłowych i dewiacyjnych zachowań. Wśród znaczących inicjatorów tego kierunku wymienia się Meada, Lemerta i Beckera.<sup>1</sup> Mead uważał, że ludzie uczą się, jak sprostać oczekiwaniom innych wobec nich dotyczącym tego, jak mają się zachowywać, wyglądać itd. W tym procesie uczenia się postrzegają samych siebie jako obiekty społeczne i w konsekwencji zachowują się zgodnie z wyuczonym wizerunkiem samych siebie, przystosowują własne zachowanie do oczekiwań otoczenia.<sup>8</sup> Książka

„Outsiders” Howarda Beckera zyskała status podręcznika tego kierunku. Becker uważał, że dewiantem jest osoba, której dało się przyczepić etykietkę. Dewiacyjne jest zachowanie, które ludzie tak określają (naznaczają). O tym, czy mamy do czynienia z dewiacją, decyduje więc bardziej społeczna reakcja na zachowanie niż zachowanie samo w sobie.<sup>9</sup> Perspektywa społecznego naznaczania na trwałe wprowadziła do socjologii takie pojęcia jak stereotypy dewiacyjne, ceremonie degradacji statusu, retrospektywne interpretacje czy wreszcie pojęcie normalizacji. Teoria ta uzmysławia, że te same zachowania w różnym czasie, niekiedy zależnie od tego, kto je demonstruje, mogą być lub nie być podstawą wykluczenia z „normalnego” społeczeństwa.

### Spółeczny konstrukcjonizm

Kolejne perspektywy wymieniane powyżej były coraz bardziej otwarte na uwzględnianie dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Badacze problemów społecznych odchodzili od koncentrowania na opisywaniu swoistych cech populacji nadużywających substancji psychoaktywnych, a podejmowali próby odpowiedzi na pytanie: dlaczego np. alkoholizm jest uznawany za problem społeczny. Według Kwaśniewskiego odpowiedź na tak postawione pytanie stwarza szansę wyjaśnienia istoty społecznego problemu. Tradycyjne podejścia skoncentrowane na badaniu osobowości czy struktury społecznej osób uzależnionych od alkoholu są w istocie rejestrowaniem wcześniej ukształtowanych społecznych stereotypów.<sup>10</sup> Najbardziej odpowiadająca dynamice zmian, z jakimi mamy do czynienia we współczesnym świecie, wydaje się teoria społecznego konstrukcjonizmu. Zakłada ona, że każde zjawisko, niezależnie od intensywności jego występowania, może w pewnych okolicznościach osiągnąć rangę problemu społecznego. Teoria proponowana przez Spector’a i Kitsuse koncentruje się na procesach definiowania i konstruowania problemów społecznych przez osoby, grupy bądź instytucje różniące się interesami i zakresem posiadanej władzy. Przedmiotem analizy jest proces nazywany przez autorów „claime making”. Aktorzy uczestniczący w tym procesie, kreatorzy (claime makers), to osoby, grupy lub instytucje żądające lub zwracające uwagę opinii publicznej na zjawisko, wobec którego w ich odczuciu potrzebne są jakieś działania. Kreatorzy problemu podnoszą jego społeczną widoczność, proponują strategię jego rozwiązania bądź ograniczania. To, czy zjawisko osiągnie status problemu społecznego, zależy w znacznym stopniu od siły przebiecia aktorów. Jedynym przedmiotem badań dla socjologa powinno być analizowanie społecznej debaty, bowiem to, czy coś jest uznawane za obiektywnie istniejące czy zagrażające, jest również rezultatem społecznego uzgodnienia (konstrukcji).<sup>11</sup> Problem w tym, że purystyczne stosowanie tej teorii prowadzi do absurdu. Wymóg ignorowania rzeczywistości, która jednak oddziałuje na proces konstruowania problemów, wydaje się niemożliwy do spełnienia.

### Konstrukcjonizm kontekstualny

Kompromis między ortodoksyjnym konstrukcjonizmem a podejściem uwzględniającym realną rzeczywistość proponuje teoria konstrukcjonizmu kontekstualnego. Metodologię konstrukcjonizmu kontekstualnego najlepiej przedstawił Joel Best. Według niego konfrontowanie argumentów i definicji proponowanych przez propagatorów problemów z rzeczywistością jest powinnością socjologa. Jeśli argumenty grup lub osób definiujących problem pozostają w sprzeczności z jego rzeczywistą naturą udokumentowaną przez naukę, proponowana definicja powinna być poddana krytyce. Analiza problemów oparta na konstrukcjonizmie kontekstualnym ma na celu wykazanie różnic między tym, co o społecznym zjawisku mówią twórcy problemu, a rzeczywistym rozpowszechnieniem i przejawami zjawiska w życiu społecznym.<sup>12</sup>

### Substancje psychoaktywne w kontekście konstrukcjonizmu kontekstualnego

Uważa się, że problem substancji psychoaktywnych jest znakomitym przykładem społecznej konstrukcji. Niektóre substancje o właściwościach psychoaktywnych i intoksykacyjnych są zakazane, inne – również działające na OUN – dozwolone. Klasyfikacja między tym, co dozwolone lub zakazane czy legalne lub nielegalne, jest przedmiotem społecznego i politycznego wyboru.<sup>13</sup> Wszystkie narkotyki dłużej lub krócej funkcjonowały jako substancje przede wszystkim lecznicze. Mimo że ich właściwości chemiczne nie uległy zmianom są obecnie postrzegane jako środki wyłącznie szkodliwe i groźne. Z drugiej strony ogromne rozpowszechnienie konsumpcji legalnych leków psychoaktywnych rzadko stanowi przedmiot debaty publicznej na temat społecznych i medycznych konsekwencji ich nieracjonalnego używania.<sup>14</sup>

Proponowane przez Besta podejście Reinemann i Levine zastosowali do analizy tak zwanej „wojny narkotykowej” w Stanach Zjednoczonych. Artykuł skupia się na społecznej dyskusji wokół jednej substancji (crack). Społeczna dyskusja na temat cracku znalazła szerokie odbicie w mediach w połowie lat 80., kiedy substancja ta stała się popularna w kilku miejskich gettach. Klimat wokół problemu autorzy określają mianem paniki. Wykazują na podstawie oficjalnych danych statystycznych, że w rzeczywistości sytuacja była całkowicie odmienna od opisywanej przez propagatorów problemu. Historia narkomanii i alkoholizmu pokazuje, że problemy te są przez elity, ruchy społeczne i moralistów lokowane najczęściej w grupach mniejszości narodowych. Ich konsumentów czyni się odpowiedzialnymi za wszystkie problemy, szczególnie gospodarcze. Autorzy sugerują, że ten sam mechanizm obsadzania w roli kozła ofiarnego zachodzi i w przypadku współczesnej paniki dotyczącej narkotyków. Wykazują, że panika wokół cracku wywołała wiele niekorzystnych zjawisk ubocznych, między innymi wzrost rozpowszechnienia konsumpcji tej substancji.<sup>15</sup>

Twórcami problemów społecznych bywają instytucje powoływane do ich rozwiązywania. Paradoksalnie sukces polegający na istotnym ograniczeniu rozpowszechnienia problemu jest sprzeczny z ich interesami. Jako przykład na poparcie tej tezy Reinemann i Levine przywołują okres, kiedy amerykańskie Federal Bureau of Narcotics z powodu zmniejszonych dotacji rozpętało aferę z marihuaną po to, aby uzasadnić potrzebę istnienia tej instytucji.<sup>15</sup>

Schonberg zastosował podejście konstrukcjonizmu kontekstualnego do porównawczej analizy przebiegu debaty publicznej na temat nadużywania benzodiazepin w Szwecji i w Finlandii. W Szwecji, gdzie częstość używania benzodiazepin od początku lat 80. systematycznie spadała, problem ich nadużywania uzyskał rangę problemu społecznego na początku lat 90. W Finlandii wyraźny wzrost używania benzodiazepin nigdy nie był odzwierciedlany w debacie publicznej.<sup>16</sup> W Polsce od początku okresu transformacji ustrojowej nastąpił bardzo dynamiczny wzrost częstości stosowania leków nasennych, uspokajających i przeciwbólowych. Nie pojawiły się jednak osoby czy środowiska, które podjęłyby systematyczną debatę na temat zapobiegania nadużywaniu tych leków, nie stworzono instytucji zajmującej się racjonalną dystrybucją leków psychoaktywnych.<sup>17</sup>

### Zamiast podsumowania – kilka uwag na temat luk w wiedzy o rzeczywistości

Istotnym ograniczeniem stosowania teorii konstrukcjonizmu kontekstualnego są luki w wiedzy na temat rzeczywistości albo sprzeczne wyniki badań naukowych. Odwoływanie się do obiektywnych danych statystycznych też nie zawsze jest możliwe. Statystyki państwowe są również konstruktem społecznym. Nawet najbardziej rozbudowane systemy statystyczne nie są zdolne mierzyć natężenia wszystkich zjawisk obecnych w życiu społecznym. Problemy do których rozwiązywania powołane zostały specjalistyczne instytucje są zazwyczaj monitorowane systematycznie. Używane do pomiaru wskaźniki buduje się na bazie uzgodnionej definicji problemu.<sup>18</sup> Dodatkowe utrudnienie obserwowane w latach 90. we wszystkich krajach europejskich wiąże się z coraz intensywniejszym procesem komercjalizacji nauki. W poprzednich dekadach badania były finansowane głównie z pieniędzy publicznych. Obecnie coraz częściej są finansowane przez rozmaite firmy

i branże prywatne. Prywatne fundusze ograniczają wolność badaczy, zbyt wąskie interesy sponsorów ograniczają rozwój wiedzy. Również instytucje publiczne powoływane do rozwiązywania problemów przyczyniają się do powstawania zniekształconego obrazu rzeczywistości. Instytucje te rywalizują o to, aby kontrolowane przez nie problemy osiągały status priorytetu politycznego, bo wiąże się to ze zwiększonymi środkami finansowymi przeznaczanymi na profilaktykę, terapię i badania nad uwarunkowaniami i przejawami priorytetowego problemu.<sup>19</sup>

### Piśmiennictwo

1. Rubington E, Weinberg MS. The study of social problems. Seven perspectives. Oxford University Press, New York/Oxford 1995.
2. Cameiro RL. The evolution of society: Selections from Herbert Spencer's „Principles of Sociology”. University of Chicago Press 1967.
3. Thomas WJ, Znaniecki F. Chłop polski w Europie i Ameryce (tłum. M. Metelska) Warszawa, LSW, 1976.
4. Fuller CR, Myers RR. The natural history of social problem. American Sociological Review. 1941;6:320-328.
5. Gusfield JM. Alcohol problems - an interactionist view. Wartburget JP, et al. (red.). Currents in alcohol research and the prevention of alcohol problems. Berne, Switzerland: Hans Huber 1985.
6. Szacki J. Historia myśli socjologicznej. Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
7. Merton RK. Social theory and social structure, rev. Ed. New York: Free Press. 1968.
8. Mead GH. Umysł, osobowość, społeczeństwo. Warszawa, PWN 1975.
9. Becker HS. Outsiders: Studies in the sociology of deviance. New York Free Press 1963.
10. Kwaśniewski J. Ontologiczny status patologii społecznej. Kojder A, Kwaśniewski J (red.). Między Autonomią a Kontrolą. Polskie Towarzystwo Socjologiczne Warszawa 1992: 113-122.
11. Spector M, Kitsuse J. Constructing Social Problems. Cummings Publishing Company, Inc. 1977.
12. Best J. Images of Issues: Typifying Contemporary Social Problems. Aldine de Gruyter, New York. 1989
13. Hakkarainen P, Laursen L, Tigerstedt CH. Discussing drugs and control policy. NAD Publication No. 3. 1996.
14. Medawar Ch. Power and Dependence. Social Audit on the Safety of Medicines. Social Audit Ltd. 1992:1-15.
15. Reineman C, Levine HG. The crack attack: Politics and media in America's latest drug Scare. Best J. (red.) Images of Issues: Typifying Contemporary Social Problems. Aldine de Gruyter. 1997.
16. Schonberg A. Tranquillizers and hypnotics-sedatives as a social problem in Finland and Sweden. Nordic Studies on Alcohol and Drugs. 14;1997:17-27.
17. Świątkiewicz G. Polityka lekowa w Polsce w okresie transformacji. Promocja Zdrowia. Nauki Społeczne i Medycyna. 2002;22:36-50.
18. Moskalewicz J, Świątkiewicz G. Alcohol consumption and its consequences in Poland in the light of official statistics, W: H. P. Kan Leifman & Nina Edgren Henrichson. Statistics on alcohol, drugs and crime in the Baltic Sea region. NAD, Helsinki. 2000:141-159.
19. Arvidson O. Competing interests - On the financing of research. Best J. (red.): Images of issues: Typifying contemporary social problems. New York. 1997:3-7.